

powłaczka  
 Mury kominu  
 Cieluś kura  
 Mumi wzmocni  
 we: aoyi  
 Cesis scichom  
 i: doeriy ua  
 paisy cy by  
 Aiicelua. ni  
 moyla podly  
 Dytowacieu  
 pisai? welly  
 bym puyji  
 mowii siobila  
 a to wicy wate  
 aij wanyttie  
 Lukyeri.

13-X-63. 454

Laasyram w sobote wieczor, bo inacy moze bym  
 w niedziele wiewyprawila. Wujasch juz  
 wstaje po paru godzin na roz. —

Niedziela 13/12:

Kochana Mamumiu przeswat mi  
 wczoraj wieczor przyjed <sup>13</sup> — Jemcy: lewid.  
 Na ich przyjed przeswat Wujasch  
 do salonu. Dzisiaj siogolil x chocij  
 caly dzien byt w lozku i duzo spal, teraz  
 ma obiad zjem a potem wlozy silafsch  
 cygaretki wypali i znnowe pojdi do swe-  
 go saloniku na przyjecie dzien-  
 ktory przyjde do niego na herbacie.  
 Ma teraz przy sobie Cesis e Mupiem,  
 Rozis e muiem, Wladja, Jedrusia,  
 dwuch czosbow i przychodzi do tabie  
 prawie co wieczor Selimia i W. Stas  
 z doney. Kazdem mu jehi przesemik  
 przynosi, jidem z mandarynki,  
 drugi winogrona, cygaretki, wiodko.

lońska, dach do lampy lub do świecy  
 i.t.p. Dzisiaj goz Lucia; Rozja odzisty  
 ponton do Wujazba na chwilkę, le-  
 żał jony w łóżku, a przy nim na  
 stoliku trzy kaiserunki. z nich  
 jedna od Maryni, druga od Lisi  
 (monej) ~~proszypet~~ Wujazba jak ma  
 Lucia poznała ewangelie na  
 wscypku niedzile roku, i mówił  
 że to bardzo dogodnie. Potem mówił  
 o księce Maryni, i on zawsze u-  
 ważał że l'abandon to jest saty-  
 nie rok i dani się na Pana Boga.  
 A że w tej księce <sup>podstawowy</sup> ~~podstawowy~~ jest  
l'abandon w taki sposób się wymaga  
 jony winy sily niez walka, i się  
 o to się traba starać, dżo się mi  
 się in przyjad Lisi dżo um się do  
 zdrowia przyda. Coż biudy samoj  
 że Chozaj Stasia zapewo Cesarz ulaske-  
 wi, dżo przez skazanie go na  
 śmierci. Jak toby wiadomo? W-  
 jonyhowi do? — Strach myśli.  
 O moich dziejach tak ma dżo do po-

widnia, że niewiem przez co ra-  
 ciał, wiv od Maryni, Chozaj się  
 Mama o nie wcale nie pyta. Łojst  
 idealny stworzenie, które by Momie  
 serce wykłada. Dżo bardzo, a przy-  
 tem bardzo jak myśka. P-  
 birska je doskonała prowadzi. Coż  
 w zimnej wodzie kapić, po serce całej  
 dżo moji mieć suknie wygo-  
 wane i krotkie skowki i się sa-  
 dziebia się. Szybsz ma okładka i gładka  
 i biota takie się można ładniej-  
 szej widzieć. Właski jone ciemnie  
 same w bukielki się kuse, na  
 syp, ony prawie czarne i bardzo  
 ładne, ale neta i nos rodzi, cho-  
 ciaz in dżo dżo wory się je  
 dżo dżo szizna, a żeby Mama  
 dżo widzieć jak je worytć  
 dżo kochoj. Guis jej kiedyś  
 mówił, że mnie najpród Boga, po-  
 tem Bapa i Mama a potem Maicia.  
 Ale u Maici powinien najpród być  
 Boga, potem Guis, a potem Bapa i  
 Mama. — Jak Guis miał ten wy-

jechał do Hyères przyjechał się pojechał  
Marysia wplotła, a Guis: "nie plotła  
Maisy, ja się wiozę zafunessie." - Wyp-  
raja, przyjechał pojechał, kiel od Guis do  
niej. bo in ja pójmo wstatała wice  
Czekala na mnie, aż o 10<sup>2</sup> przy-  
chodzi do mnie a histem mówire: "Mam  
kiel od Guis, czy moge obwozi?"  
Cóż mama na to enoła? -

Mota Róża d. tej się ziadnami  
dziećmi bawie nieche tyłko z Marys,  
i Jas' W. Stasia tej same. Nie jej <sup>moje</sup>  
nie daje, tyłko crome i biale myji  
to mi się bardzo ładnie edaje. Dwie  
jedz osobno a S. Demb: S. Castel  
a do naszego obiadu przychodzi na  
Dessert. Ten sam proce dni, Marysia przy-  
staje job swyple, ale z bardzo po-  
wojne mine. M. maż pyta się jej czy  
można jej dessert dać ona mówi  
nie wie, bo była niegrecznie, pod  
koniec obiadu mówi m. maż: idź  
się spytaj S. Demb: czy ci <sup>ta</sup> ~~ta~~ <sup>ta</sup> ~~ta~~ <sup>ta</sup> ~~ta~~  
nie przebaeszy: powiedz im jutro  
bardziej grecznie, Marysia idzie z  
tym i mówi im S. Demb przebaesza

ale to wsumptu si odbylo b...  
nie, az jiz m. meiz mowi: jaka dobra  
P. Demb: si pncbaesyla, treba b...  
byi gnezus ieby si wyjdieszyci, a tu  
Kampiu z rozslucenia w placz.

Wladyslawi idzie wiele lepiej, i chociaz  
jesze nie swietnie, jednak jiz wlep-  
szij potowis Klasy. Do czytania ma  
bardzo duzo ale mimo tego udaje mi  
si wojnie go w srod i sobota na kurs  
solfige coz no to liscia powi, smiac  
si umie bedzie, w ostotniej konpo-  
zyzi z 26<sup>ty</sup> mesures mial O. Jante.  
to nie ile, a co lepiej, i jiz samego  
ten solfige bardzo ciezcy, wposrowa-  
nim z laciniska gramatyke to mu  
si sarkum zdaje, tak latwe. Ale  
jiz tez jiz wiele lepiej. Z Panu  
Biel, zacyna po angulsku roz-  
mawiai, to umie bardzo ciezcy, bo  
weszi by go nie bylo crosu, a  
tak samo przez si przychodzi, do tych-  
cros niemozlam tego otrzymac.  
W niedziel, katechizum. Nic pojnie  
Mamo co co roznica miedzy temi chlop-

Cami, Witold o wie wie Iba, i wie  
 wie szumis, Władysław Tabie na stole  
 oparte, aery wlepione w moje  
 aery, i cote roziskrzone, z najryjstem  
 rozjemem, szuka. Cytamy das Boicy  
 P. Somiatowski, t.j. dokonate puy.  
 gotowanie d. sucharego o wiele ha-  
 techizmus dyocezionalnego. Kry-  
 lismy dzisioj i te dzimie ktore  
 blud sabie kazat wyfaly krew swoje  
 ca. Sa Jensen i ie ich swisto obcho-  
 dziny po Bojem narodzinim jako  
 swistych mlodjionow. A Władysław  
 na to: o biedra dzieci, ale jakby  
 byl powiedzial szersliwie dzieci, tak  
 tej kiedys, cytujemy iu Stę Secrepan  
 byl pierwszy ~~ansezemim~~ sa wian,  
 powiedzial mi e umiescieniem  
 "jaki szersliwy!" Upozaj sie pis-  
 krosiciz Ewangeliis.

To sa pisane strony, sa i inne.  
 Zennu panu Dui powiedzial Władysław  
 w sekrecie Sie Durb: potens S. lastel  
 narencie S. Bisk prowe aby mnie wie  
 powiedzial iu ma 8 zlych not, a ie jak

bedzie dwie wiecej to w niedziale bedzie  
 musiat w klasie puyprdui t.j. wiby  
 wivieniu, i ~~guytam~~ to uwazane  
 jeh ca wielka kara. ~~Pot~~ Na drugi dzien  
 puyprdui mi powiedziei i corobit  
 na trzy dobre noty, ktore smowija  
 trzy etc. I tad rozmowa w ktorej mi  
 powiedzialam iu wie jak szerszym  
 Zennu. Bandy sie bront, mowil iu  
 mnie gmatwiei niechial, dowodzil  
 iu to dobre, ja mowilam iu to o-  
 srukanstwo, on mowil iu wie.  
 Ja mowilam iu umieszczenie jeh  
 orsto klamstwem, on wie wiejst  
 tego uznaci. Sprytalam go sie, ie-  
 by ty mowis zachorowal, a iebym  
 ja posila do twoje Ojca, az ma-  
 wiala o innych neschobojstwach,  
 a i Tobie wie wie powiedzialas, i  
 iebym twoj Ojcie gdzie wyjechali  
 wie o Tobie wie wiedze, czy bym  
 go oszukala, lub wie? "Ach  
 prawda, prawda, Bandy by go  
 Mowis oszukala." Ja: "a kiedys  
 mi niemowisz iu cos iebie ile  
 czy ja niemowis prawos myjle"

Je wszystko jest dobre? —

Kiedy miał na pierwszy kurs solfège  
jużai bardzo był nie kontent, przez  
kwadrans wygadywał, skonyt się, mówił  
że nie może. Na drugi dzień witał  
wszystkie te same ceremonie  
wierze powtórzył. Nie wierząc  
wolał włączyć i poje mu stu-  
chai. Okropnie się zmieszal, : Matko  
to był nie może, witał ty jesteś  
okropny. i tak się skruszył jak by  
go żadne łojanie nie było skru-  
szyło. A ja tylko mu powiedziałem  
czy dobre witał leczy się nawy? —

Przyznam się Mamie że nie mogł  
ani gazet ani broszur czytać  
wice czytuji Messen upowi na  
wopieniu, a sobie co słucha, Bronie  
Biskupie. a że nic ~~nie~~ ~~nie~~  
Władysławowi czytać historii polskiej,  
wice jadał na kurs przez półgodziny  
drugi tam i usposobit o powiadaniu  
Władysławowi historyę polską, z takie-  
mi anegdotalami, i w takich bujnych  
kolorach i t. on słucha jak po-  
wiesi i w owej murie cokolwiek dzieł  
Dotywni nie ile i od czasu do czasu mi